

Sylwia Michalska

Szkoła wiejska w czasie pandemii

Streszczenie: Zdalne nauczanie w okresie pandemii koronawirusa było wyzwaniem nie tylko dla uczniów i nauczycieli, ale także dla ich rodzin i lokalnych społeczności. Sytuacja kryzysowa ujawniła wiele braków w organizacji systemu nauczania, jego niedofinansowanie i niedostosowanie do współczesnych wyzwań. W artykule, na podstawie informacji pochodzących z Dziennika obserwacji prowadzonego w okresie zdalnego nauczania przez wicedyrektora wiejskiej szkoły podstawowej oraz pamiętnikarzy biorących udział w konkursie „Życie codzienne w czasach koronawirusa”, przedstawiono sposób działania szkoły wiejskiej w czasie kryzysu, stawiając pytanie, czy jej umiejscowienie w lokalnej, wiejskiej społeczności miało wpływ na sposób radzenia sobie z niecodzienną sytuacją.

Słowa kluczowe: szkoła wiejska, zdalne nauczanie, pandemia, dzienniki, pamiętniki.

1. Wprowadzenie

Nauka zdalna, kwestia organizacji pracy szkół, dostosowanie programów i sposobu oceny do nowych realiów były tematami często podejmowanymi w okresie pandemii zarówno przez media, jak i naukowców. Kwestie związane z edukacją stanowiły częsty wątek analiz od początku trwania *lockdownu*, również ze względu na szerokie grono osób dotkniętych przeniesieniem nauczania do przestrzeni wirtualnej. W okresie od 1 kwietnia do lipca 2020 r. przeprowadzono co najmniej dziewięć badań (na różnych próbach – nauczycieli, dyrektorów szkół, uczniów, rodziców uczniów), w których analizowano proces zdalnej edukacji (por. Zahorska 2020). Edukacja zdalna miała wpływ na funkcjonowanie i wydajność pracy również innych grup ze względu na zaangażowanie się w nią rodziców dzieci. Ujawniło to liczne problemy, takie jak brak przestrzeni do spokojnej pracy, niedostatek domowego sprzętu, przeciążenie sieci itd. Edukacja zdalna obnażyła także braki istniejącego systemu i wymusiła wprowadzanie nowych rozwiązań. W tym artykule chciałabym się skupić na szkole wiejskiej w trakcie pandemii COVID-19.

Dr Sylwia Michalska, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Zakład Socjologii Wsi, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, sibia@wp.pl, ORCID: 0000-0003-2851-3978.

Miejsce i rola szkoły w wiejskiej społeczności były od dawna tematem zainteresowania socjologów i pedagogów (por. Chałasiński 1958; Kwieciński 1972; Winclawski 1973; Kozakiewicz 1989; Domalewski, Mikiewicz 2004; Domalewski 2019). Początkowo szkoła wiejska opisywana była jako instytucja odrębna od wiejskiej (chłopskiej wówczas) społeczności, zabierająca dzieci z porządku, do jakiego socjalizowała je rodzina i pokazująca inne możliwości, w rzeczywistości dostępne jednak tylko nielicznym. Chałasiński podkreślał, że szkoła nie uwzględnia realiów życia codziennego uczniów, natomiast typowa rodzina chłopska uznawała wymogi i oczekiwania szkoły za wtórne do potrzeb gospodarstwa. Szkoła była i jest instytucją łączącą społeczności wiejskie z państwem, przede wszystkim jest instytucją oddziaływania państwa na wiejskie społeczeństwo. Siła oddziaływania szkoły zależna była i jest od jej powszechności/dostępności, które w przeszłości ulegały znaczącym zmianom. Zwłaszcza ostatnie trzydziestolecie było okresem licznych reform i zmian¹.

Za zmianami, prowadzącymi do poszerzenia instytucjonalizacji edukacji na wsi, kryły się także zmiany roli rodziny w tym procesie: publiczna szkoła „zawłaszczając” proces edukacji, eliminując z niego rodzinę z typowymi dla niej sposobami przekazywania wiedzy. Była dla niej konkurentem, nie tylko zabierając gospodarstwu siłę roboczą (co występowało jeszcze w latach 70.), ale także upowszechniając idee, które przyczyniały się nie tylko do modernizacji wsi, ale i do rozpadu jej tradycyjnych struktur. Ewolucja przebiegała tu od edukacji rodzinno-domowej do edukacji szkolnej. Z kolejnymi reformami zmieniał się zasięg terytorialny szkoły oraz jej struktury organizacyjne. Wraz ze społecznymi i ekonomicznymi zmianami zachodzącymi na wsi zmieniała się też rola szkoły w społeczności wiejskiej. Zmieniały się także postawy mieszkańców wsi wobec szkoły i nauczycieli. Zawsze była ona postrzegana jako ważna dla wsi instytucja, podnosząca jej walory, często integrowała mieszkańców i była ośrodkiem aktywności. Dlatego też z okazji kolejnych reform zawiązywały się ruchy mające na celu nie tylko budowę szkół, ale później – ich zachowanie, sprzeciwiające się ich planowanej likwidacji, powstawały komitety, dzięki którym w wielu wiejskich miejscowościach szkoły podstawowe działają jako jednostki niepubliczne. Badacze wskazują na rosnący w okresie po

¹ Znaczące zmiany w szkolnictwie zaszły po roku 1989. Szkoły otrzymały większą autonomię, w 1992 r. wróciła do nich nauka religii, w 1996 r. utrzymanie wszystkich szkół przejęły gminy, a Konstytucja RP z 1997 r. wprowadziła obowiązek szkolny do 18. roku życia. Możliwa stała się organizacja szkół niepublicznych i płatnych. Reforma ustrojowa oświaty została wdrożona w 1999 r. Wprowadzała ona sześciioletnią szkołę podstawową, którą uzupełniało trzyletnie gimnazjum. Wiejska sieć szkolna znów uległa reorganizacji, wiele mówiono przy tej okazji o wyrównywaniu szans wiejskich uczniów, co miało się dokonać poprzez wcześniejsze przechodzenie uczniów z gorzej wyposażonych i – jak zakładano – gorzej edukujących szkół wiejskich do doinwestowanych i lepiej wyposażonych gimnazjów. Kolejna zmiana nastąpiła w 2017 r. i przywróciła ośmioklasową szkołę podstawową.

transformacji, także na wsi, poziom aspiracji edukacyjnych zarówno samych uczniów, jak i ich rodziców (por. Wasielewski 2012; Domalewski 2019). Akceptacja wykształcenia jako szansy na osiągnięcie w przyszłości lepszej pozycji społecznej wiąże się z rosnącymi oczekiwaniami wobec szkoły i nauczycieli jako miejsca i osób, które powinny zapewnić uczniom warunki nauki oraz poziom nauczania pozwalający konkurować z innymi na wyższych poziomach kształcenia. Tymczasem możliwości szkół i kompetencje nauczycieli nie zawsze odpowiadają oczekiwaniom. Choć jeszcze w badaniach TALIS z 2013 r. polscy nauczyciele uzyskali dosyć dobre (w porównaniu z nauczycielami z innych krajów) oceny, to ostatnie lata, z wprowadzonymi bez konsultacji reformami, niskie wynagrodzenia nauczycieli, ignorowanie ich postulatów, wyrażanych nawet w formie strajków, spowodowały, że sytuacja w edukacji się pogorszyła. W wielu szkołach, zwłaszcza położonych peryferyjnie, brakuje nauczycieli odpowiednich przedmiotów, nauczyciele odchodzą z zawodu, przebranzawiając się w poszukiwaniu większego poczucia bezpieczeństwa pracy i lepszych zarobków. Rozbudzone oczekiwania ze strony rodziców i uczniów oraz ograniczona niekiedy możliwość zapewnienia oczekiwanego poziomu zajęć rodziła napięcia między tymi grupami. Innym źródłem potencjalnych napięć jest presja, jaką na szkoły wywierają samorządy, pragnące wykazać się jak najlepszymi wynikami osiąganymi przez uczniów w trakcie egzaminów.

Obecnie miejsce szkoły i zasady jej formalnego włączenia w funkcjonowanie wiejskich społeczności są pochodną wielu czynników. Szkoła podlega pewnym regulacjom formalnym: z jednej strony właściwemu terytorialnie kuratorium oświaty; z drugiej – lokalnemu samorządowi, czyli w praktyce urzędowi gminy (wiejskiej, miejsko-wiejskiej, miejskiej). Samorząd odpowiedzialny jest za materialne (ekonomiczne) funkcjonowanie szkoły podstawowej. Ale miejsce szkoły w społeczności lokalnej określają także relacje z jej mieszkańcami. Pierwszą ich grupę stanowią uczniowie szkoły, drugą – rodzice uczniów, z którymi kontakty są zwyczajowo uregulowane (tzw. wywiadówki, korespondencja przez dzienniki, kontakty telefoniczne itd.), trzecią – relacje z innymi mieszkańcami wynikające z faktu pracy w danej szkole oraz – najczęściej – zamieszkania na terenie wsi/gminy i z udziału w życiu tej społeczności. Ponadto na szkołę trzeba spojrzeć jako na instytucję mającą własną wewnętrzną formalną i nieformalną strukturę. Tworzą ją dyrekcja szkoły, nauczyciele o różnym stażu – będący lub niebędący mieszkańcami wsi – oraz personel pomocniczy. Szkoła ma też ustalony sposób funkcjonowania: lekcje i przerwy między lekcjami, rady pedagogiczne, zwyczajowe uroczystości i ich formy. Mimo wielu zmian wynikających z ostatnich reform funkcjonowanie szkoły, podobnie jak każdej instytucji, charakteryzowała rutyna. Tak było do 11 marca 2020 r.

Celem tego artykułu jest przedstawienie funkcjonowania szkoły w wiejskiej społeczności, jej powiązań z lokalnymi instytucjami i wiejską społecznością w sytuacji

niezwykłej: kryzysu i niepewności, które przyniósł czas restrykcji związanych z pierwszą falą pandemii COVID-19. Postaram się to ukazać poprzez analizę zmian, jakie zaszły w wyróżnionych wyżej typach relacji szkoły z innymi elementami lokalnego i ponadlokalnego układu. Także zmian relacji wewnątrz tych instytucji.

Wykorzystane tu zostaną różnego typu źródła: podstawowym jest Dziennik obserwacji S (szkoła). Niezwykle rozbudowany i bogaty w treści, uzupełniony o 60 załączników będących świadectwami codziennego życia szkoły, Rady Pedagogicznej, uczniów i rodziców w czasie pandemii (ich wykaz w Aneksie w układzie chronologicznym)². Systematyczne obserwacje pochodzą z okresu 1.04–26.06.2020 r. Wykorzystane zostaną także obserwacje zawarte w innych, już skromniejszych „dziennikach obserwatorów”, materiały zgromadzone na temat szkoły i oświaty przez innych członków Zespołu oraz wybrane pamiętniki osób mieszkających na wsi nadesłane na konkurs „Życie codzienne w czasach koronawirusa” zorganizowany przez SGH oraz UMK³.

Jak już wspomniałam, szkoła jako instytucja funkcjonuje w wielu kontekstach, jest włączona w różne, czasem uzupełniające się, a czasem niezależne od siebie struktury. W tym tekście koncentruję się na analizie miejsca w trzech z nich: strukturze „systemowej”, odpowiadającej za proces edukacji, strukturze „administracyjnej”, dającej szkole zakorzenienie w porządku administracyjnym, oraz w trzeciej, najbliższej codzienności, strukturze lokalnej społeczności.

2. Szkoła w strukturze „systemowej”

Opisując dokonujące się zmiany, przedstawiamy je w relacji do wcześniejszego stanu wyjściowego, który staje się punktem odniesienia i porównań. Wydaje się jednak, że akurat w tym aspekcie funkcjonowania szkoły trudno mówić o trwałych strukturach, gdyż w ostatnim czasie szkolnictwo poddane było reformom wprowadzonym w sposób powszechnie krytykowany zarówno jeśli chodzi o treść zmian, jak i formę ich wprowadzania. Powodowało to często opisywane konsekwencje, jak chaos, skumulowanie roczników, niejednorodną podstawę programową itd. (por. m.in. Wystąpienie RPO do MEN ws. reformy oświaty). Trudno mówić więc

² Obserwator „S” jest nauczycielem dyplomowanym, od ponad 30 lat pracującym w zawodzie, wicedyrektorem szkoły podstawowej w N. Szkoła podstawowa w N. liczy ponad 200 uczniów w ponad 10 oddziałach, zatrudnia ok. 30 nauczycieli, z których 1/5 jest niepełnozatrudnionych. W gminie działa także zespół szkół oraz przedszkole samorządowe. Jest to gmina mała, peryferyjna względem miasta wojewódzkiego i powiatowego, podstawą utrzymania mieszkańców są rolnictwo i turystyka. Nie ma tu rozwiniętego przemysłu, dużą część gminy zajmuje obszar chronionego krajobrazu.

³ Por. artykuł *Spójeczny obraz życia na wsi w czasie pandemii w pamiętnikach z czasów koronawirusa* w tym numerze.

o przywiązaniu do jakiegoś porządku, rutynie czy trwałych podstawach działania. Początkowo wprowadzane zmiany wywoływały protesty, prowadzące nawet do zakończonego niepowodzeniem strajku nauczycieli. Po jego upadku część pracowników oświaty w różnym stopniu dostosowała się do zmieniających się wytycznych i poleceń, część odeszła z zawodu. Ciężar dostosowania się do wprowadzanych zmian przerzucono na jednostki, co często pozwalało na usuwanie niedociągnięć i naprawianie braków na poziomie mikro wynikających z problemów w skali makro. Paradoksalnie więc nauczyciele mogli być przygotowani do niecodziennych sytuacji i umieli dostosować się do nowej formy pracy. Niewątpliwie najbardziej dotkliwą zmianą, jaka dotknęła edukację w czasie pandemii, było jej przeniesienie do sieci i zdalne nauczanie. Warto zastanowić się, w jaki sposób szkoły w Polsce były przygotowane do korzystania z narzędzi elektronicznych, jakie było wyposażenie szkół i kompetencje pracowników oświaty w tym zakresie. Od pewnego czasu cyfryzacja nauczania stała się ważnym elementem programów modernizacji szkół realizowanych przez kolejnych ministrów. Celem podsumowanego w 2014 r. programu „Cyfrowa Szkoła” było rozwijanie kompetencji uczniów i nauczycieli w zakresie stosowania technologii informacyjno-komunikacyjnych w procesie edukacyjnym oraz wspieranie zmiany modelu nauczania w kierunku rozwijania kreatywności, umiejętności kooperacji oraz krytycznego myślenia, w tym wyszukiwania, oceny i twórczego wykorzystywania dostępnych źródeł wiedzy. Program ten realizowały od 4 kwietnia 2012 do 31 sierpnia 2013 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji oraz jednostki podległe i nadzorowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej: Ośrodek Rozwoju Edukacji i Instytut Badań Edukacyjnych. Jako przeszkody w używaniu nowych technologii w nauczaniu nauczyciele wskazywali brak lub niewystarczającą dla szkoły ilość sprzętu oraz przechowywanie go w miejscu innym niż sale dydaktyczne, co wiązało się z koniecznością noszenia go i podłączania przed każdą lekcją. Poza tym zgłaszali także brak kompetencji do jego obsługi i obawy, że technologia stanie się ważniejsza od przekazywanych treści.

Cyfryzacja nauki w czasie pandemii przebiegała w sposób nieprzewidziany – inwestycje poczynione w elektroniczne tablice czy wyposażenie sal lekcyjnych w sprzęt komputerowy czy multimedialny okazały się zupełnie nieprzydatne w chwili przeniesienia się nauki do domów. Zasoby sprzętu, który można było udostępnić, były niewystarczające. Okazało się również, że edukacja zdalna, szczególnie w młodszych klasach, wymaga obecności czy chociażby wsparcia rodziców dzieci, których kompetencje cyfrowe również były bardzo zróżnicowane. Było to kolejne pole napięć występujących pomiędzy rodzicami i uczniami a nauczycielami i szkołą.

Do struktury „systemowej” szkoły zaliczam Ministerstwo Edukacji, kuratoria oświaty, poradnie psychologiczno-pedagogiczne. Wszystkie te instytucje

pozostawały przed pandemią w ustalonej komunikacji i przekazywały sobie informacje w ramach ustalonych procedur. Zakres kontaktów regulował nie tylko samą edukację, ale też kwestie związane z zajęciami rewalidacyjnymi, konkursami wiedzy dla uczniów, procedurami awansu zawodowego nauczycieli itd. Przejście w zdalny tryb nauczania wymagało przeniesienia wszystkich istniejących aktywności do sieci. Nieprzewidywalna liczba i częstotliwość nowych poleceń wymagały od pracowników szkoły stałego sprawdzania maili, stron internetowych, nadsyłanych linków. Ze strony ministerstwa pojawiły się zalecenia i szkolenia dotyczące kształcenia zdalnego, jednak bez jasnych wskazówek, jak należy je wdrażać. Niepewność dotycząca czasu trwania edukacji zdalnej wymagała działań szkoły w sytuacji ciągłej niepewności i reagowania na bieżąco, przy jednoczesnych zobowiązaniach wobec innych struktur.

Kalendarium podstawowe („systemowe”)

...rozpoczynam dzień od sprawdzenia poczty elektronicznej, stron MEN i KO. Zaglądam na te strony kilka razy dziennie...

Z Dziennika obserwacji, dn. 14 kwietnia

- 11.03.** – decyzja MEN o zawieszeniu zajęć szkolnych; od 16 do 25 marca uczniowie i nauczyciele mają zostać w domu i być „w gotowości do pracy”;
- 25.03.** – wprowadzenie zorganizowanej nauki na odległość z obowiązkiem realizacji podstawy programowej z poszczególnych przedmiotów;
- 06.04.** – materiał MEN „Kształcenie na odległość. Poradnik dla szkół”;
- 09.04.** – decyzja MEN o dalszej przerwie – do 26 kwietnia – w nauczaniu stacjonarnym;
- 24.04.** – nauka zdalna zostaje wydłużona do 24 maja. Zapowiedź egzaminu ośmioklasisty 16–17–18 czerwca;
- 13.05.** – od 25 maja MEN przywraca zajęcia opiekuńczo-wychowawcze dla klas I–III. Także możliwość konsultacji dla uczniów klas VIII;
- 17.05.** – zalecenia GIS, MZ, MEN dotyczące organizacji zajęć; brak rozporządzenia;
- 22.05.** – rozporządzenie MEN dotyczące bezpieczeństwa w szkołach;
- 02.06.** – nauczanie na odległość do 26 czerwca;
- 16–18.06.** – egzamin ośmioklasisty zgodnie z procedurami; bez zakłóceń;
- 26.06.** – koniec niezwykłego roku szkolnego 2019/2020.

Najczęściej poruszonymi w debacie publicznej kwestiami dotyczącymi zdalnego nauczania była ograniczona dostępność takiej edukacji, zawodność sprzętu i narzędzi elektronicznych używanych do pracy, konieczność przeorganizowania nauczania i pozwolenia uczniom na samodzielną pracę, przeciążenie nauczycieli wynikające z niemal ciągłej obecności w pracy online, konieczności bycia dostępnym dla uczniów, rodziców. Podkreślano problemy związane z organizacją zdalnej edukacji, szczególnie gdy w domu przebywało więcej niż jedno dziecko w wieku

szkolnym. Nietypowa sytuacja w jaskrawy sposób unaoczniała przeładowanie programów, brak samodzielności nauczycieli w procesie nauczania, odtwórczy jego charakter. Ważnym zagadnieniem była dostępność sprzętu, na którym mogła odbywać się zdalna nauka, ale też ograniczone kompetencje zarówno uczniów i ich rodziców, jak i nauczycieli. Po pierwszych tygodniach pojawiły się niepokojące sygnały dotyczące „wypadnięcia” części uczniów z procesu zdalnej edukacji.

Wszystkie te problemy możemy odnaleźć w dzienniku „Okruczy zarazy”, który liczy 22 strony pisane w okresie wytężonej pracy dydaktycznej i organizacyjnej. W szkole, po zawieszeniu zajęć dydaktycznych przez MEN, 11 marca 2020 r. zostały zorganizowane zajęcia opiekuńcze, nie pojawił się na nich jednak ani jeden uczeń. W rodzinach wiejskich, często wielopokoleniowych, nierzadko z nieaktywną zawodowo, pracującą w domu matką, łatwiej jest zorganizować opiekę dla dzieci. Nauczyciele zajęli się nadrabianiem zaległości w pracach, uzupełnianiem dokumentacji. Od 16 do 25 marca nauczycielom zalecono pozostanie w domu w gotowości do pracy, szkolni pracownicy administracyjni również mieli zalecenie niepojawiania się w pracy. Rekomendowana była praca zdalna i elektroniczne formy komunikacji. Do nauczycieli należało ustalenie form nauki, godzin pracy, sposobu kontaktowania się z uczniami i rodzicami⁴. Od 25 marca została wprowadzona zorganizowana nauka na odległość i obowiązek realizacji podstawy programowej z poszczególnych przedmiotów. Wywołało to wiele dyskusji ze względu na trudności z jego interpretacją. Nie wyjaśniono bowiem, w jaki sposób mają być wdrażane zmiany – np. jeśli chodzi o kwestie finansowe: czy nauczycielom należy płacić za nadgodziny, czy wynagrodzenia za czas pracy zdalnej powinny być wypłacane z dodatkami itp.⁵ Dyrektorzy szkół mieli obowiązek stworzyć możliwości: realizacji programów nauczania, zdalnej realizacji planów nauczania, z uwzględnieniem różnych potrzeb edukacyjnych uczniów, zdalnego oceniania uczniów itd. Wszystko to bez informacji, w jaki sposób należy to robić. Niejasne były także zalecenia (a właściwie zupełnie ich brakuje) dotyczące pracowników administracyjnych – woźnych, sprzątaczek,

⁴ Fragment pamiętnika nr 18, nadesłanego na konkurs „Życie codzienne w czasach koronawirusa” zorganizowany przez SGH oraz UMK. Pamiętnikarka (pamiętnik nr 18), nauczycielka: „[...] Przyznam szczerze, że oczekiwałam na to, że coś w kwestii zdalnego nauczania zostanie uregulowane odgórnie, że pojawią się jakieś konkrety, że zostanie to wszystko uporządkowane, że będziemy mieli zorganizowane jakieś szkolenia, webinaria [...] póki co nic z tych rzeczy się nie pojawiło, a my dalej jak dzieci we mgle”.

⁵ Bardzo interesujący opis tych problemów można odnaleźć w pamiętniku dyrektorki wiejskiej szkoły, która pisze (pamiętnik nr 207): „Dziś mieliśmy spotkanie dyrektorów szkół z organem prowadzącym. [...] Dyskutowaliśmy nad rozporządzeniem MEN. A właściwie nad jego interpretacją, bo o płaceniu nie mówi jasno. Jak zatem płacić? Z nadgodzinami czy bez? I z dodatkami czy bez? Organ prowadzący nie ma pieniędzy. Jak zwykle zresztą. Jak uczyć w praktyce, gdy niektóre dzieci nie mają laptopa, internetu, nie wszystkie mają nawet komórki. Jak zmieścić ramówkę (ramowy plan nauczania) w czterech godzinach dziennie?”

pracowników kuchni. Organy prowadzące niechętnie patrzą na finansowanie ich pensji w okresie, gdy zakres ich obowiązków jest mniejszy lub w ogóle nie pracują.

Dla każdej klasy w szkole (w tej jest 11 klas-oddziałów) przygotowano plan zajęć będący podstawą pracy nauczycieli i uczniów. Pierwsze tygodnie zdalnej pracy ujawniły liczne problemy: konieczność pracy w nienormowanym i nieprzewidywalnym czasie pracy, aby nauczyciele byli dostępni dla rodziców pracujących na różne zmiany; przeciążenie e-dziennika i problemy z logowaniem, brak dostępu do internetu. Do nauki wykorzystywano bardzo różne sposoby komunikacji: pocztę elektroniczną, komunikatory społecznościowe, e-dziennik, telefony. Ujawniły się problemy z nauką ze strony uczniów: ograniczone łącza internetowe, brak sprzętu lub sprzęt przestarzały, brak umiejętności obsługi posiadanego sprzętu, kolejka kilkorga dzieci w wieku szkolnym do jednego komputera. Szkoła udostępniła uczniom posiadane zasoby (tablety) – zostały one wypożyczone rodzicom. Pojawiła się również konieczność wysyłania opracowanych zajęć do jednej z nauczycielek, która drukowała je i przekazywała (wieszając na furtce) mieszkającemu po sąsiedzku dziecku, które nie miało możliwości korzystania ze sprzętu i nauki online. Taka forma współpracy także wydaje się bardziej typowa dla szkoły wiejskiej, w której nauczyciel częściej niż w mieście jest także sąsiadem, znajomym rodziny czy krewnym.

W początkowych zapiskach nie pojawia się wątek braku sprzętu czy problemów z opanowaniem nowych form komunikacji po stronie nauczycieli – być może „wyćwiczeni” przez kolejne reformy, nauczeni dyscypliny przez rozbudowane procedury awansu zawodowego nie zgłaszali problemów, próbując poradzić sobie z nimi w ramach posiadanych kompetencji. Nauczyciele opisywani w Dzienniku zdaniem Obserwatora dostosowali się do niecodziennych wymagań i wdrowali do nowego sposobu pracy, uzupełniając braki w sprzęcie oraz własnymi siłami radząc sobie z ograniczeniami⁶.

Na szkołę (nauczycieli) spadają także inne, wyniki z pandemicznych ograniczeń zadania. Na początku kwietnia poradnia psychologiczno-pedagogiczna

⁶ W innych, zebranych w czasie pandemii pamiętnikach nauczycieli opisywane są ogromne kłopoty z przygotowaniem zajęć online, związane z czasochłonnym nagrywaniem materiałów, problemami z ich przesyłaniem, zakłóceniami w prowadzeniu lekcji online, brakiem kontaktu z uczniami itd. Można w nich odnaleźć również opisy braku koordynacji w rozkładzie zajęć, bałaganu i pracy niemal bez przerw. Z kolei w pamiętnikach osób, którzy opisują zdalne nauczanie z perspektywy rodzica, wskazuje się np. chaos w przesyłaniu wiadomości, związany z tym, że materiały i zadania wysyłane są różnymi kanałami czy narzędziami, a nawet w ramach jednego narzędzia, na przykład e-dziennika, gdzie różni nauczyciele zamieszczali materiały w różny sposób (w uwagach, w planie zajęć itd., co wymagało od rodziców za każdym razem poszukiwania informacji i prowadziło do nieporozumień. „Zaczęły się pojawiać skargi rodziców, co poskutkowało działaniami w drugą stronę. Nauczyciele zaczęli sypać piątkami, szóstkami. ¼ klasy miało średnią powyżej pięć. Paranoja. Mam absolutną świadomość, że to było stracone pół roku” (pamiętnik nr 18).

informuje o zawieszeniu realizacji niektórych zadań. Skierowana do szkoły prośba spowodowała uruchomienie procesu informowania rodziców, szczególnie dzieci, które muszą mieć różnego rodzaju zaświadczenia przed egzaminami, o konieczności dopełnienia procedur. Czynności, które w normalnym trybie odbywałyby się bez pośrednictwa szkoły, w czasie pandemii zwiększają zaangażowanie nauczycieli, czyniąc ich pośrednikami między poradnią psychologiczno-pedagogiczną a rodzicami. Kolejnym poleceniem kuratorium, z 17 kwietnia, jest przygotowanie informacji o udzielanej uczniom pomocy psychologiczno-pedagogicznej w agregacji danych na dzień 11 marca (zanim zaczęło się kształcenie zdalne) i 17 kwietnia (kiedy trwa nauczanie zdalne)⁷. Dyrekcja i pedagog szkolny kontaktują się z wychowawcami i rodzicami, pilnując, by wypełniono dokumenty do poradni⁸. Dodatkowym obciążeniem dla nauczycieli, ale i dyrekcji jest wprowadzona sprawozdawczość z prac wykonanych w ciągu tygodnia. Nauczyciele zobowiązani są co tydzień przysyłać raporty dotyczące wykonanych czynności – w rozliczeniu na poświęcone na poszczególne aktywności minuty⁹.

Po ponad dwóch tygodniach pandemii Obserwator pisze:

Szkoły i nauczyciele zostali niespodziewanie rzućni na głęboką wodę. Wydawało nam się, że umiemy pływać, ale tak nie jest. Nie tonimy, jakoś utrzymujemy się na powierzchni, ale to nie jest pływanie. W czasie pożaru nie czas na kopanie studni, trzeba gasić, czym się da – tak jest teraz w oświacie. Każda szkoła i każdy nauczyciel wypracowują swoje zasady nauki zdalnej, ale już nasuwają się wnioski:

- należy zaopatrzyć nauczycieli w narzędzia do pracy zdalnej (służbowy sprzęt: laptopy, pendrivy, adresy e-mail);*
- trzeba systematycznie monitorować wyposażenie uczniów/rodziców w sprzęt umożliwiający kształcenie na odległość oraz dostęp do łącza internetowego;*
- należy korzystać tylko z **bezpiecznych** narzędzi do komunikacji;*
- koniecznie trzeba przetestować ustalony system i procedury przed rozpoczęciem codziennej, szerokiej eksploatacji (04.04.).*

⁷ Z pamiętnika nr 207: „Do jutra tabelka do urzędu, jak nauczamy zdalnie. I ankieta do kuratorium (do godziny 10), czy mamy problemy ze zdalnym nauczaniem. Nawet jak mamy, to nie mamy. [...] Będą nas nękać, aż nie wpiszemy „nie”(19.03.).

⁸ Z lektury całego Dziennika wynika, że wyższe szczeble „struktury systemowej” duże znaczenie przywiązywały do różnego typu sprawozdań i wewnętrznych kontroli.

⁹ Wzór takiego sprawozdania (dokument 4 w załączonych do Dziennika obserwacji S) obejmował pięć punktów: 1) sposób kontaktów z uczniami/rodzicami uczniów; 2) częstotliwość kontaktów w raportowanym okresie; 3) skuteczność komunikacji (z podziałem na klasę, przedmiot i liczbę uczniów, którzy podjęli naukę zdalną); 4) wykaz uczniów, którzy nie podjęli nauki zdalnej (podział j.w.); 5) działania podjęte przez nauczyciela w celu ustalenia przyczyn niepodjęcia nauki zdalnej przez uczniów. Dołączony do Dziennika obserwacji S dokument nr 11 to raport z kontaktów z uczniem z jednego tygodnia nauczania – czynności opisywane są szczegółowo, wraz z informacją, ile minut trwały.

Dodatkowymi zadaniami dyrekcji szkoły stają się odpowiedzi na ankiety z innych instytucji, na przykład przesłanie pilnie informacji do kuratorium oświaty na temat udzielanej uczniom pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Wymaga to dołączenia do tego wykazów czynności prowadzonych przez nauczycieli, w których raportują, czym się zajmowali w ciągu tygodnia pracy. Jedna z nauczycielek raportuje brak kontaktu z jednym z uczniów i jego rodzicami. Sprawa zgłoszona zostaje do wychowawcy i pedagoga szkolnego.

Z Dziennika Obserwacji S: Wieczorem czytam sprawozdania. Wylania się z nich ciekawy obraz szkoły. Nauczyciele dołożyli wielu, wielu różnych starań, aby nauka w nowej formie miała wysoką jakość. Doskonałą się w zakresie kształcenia na odległość. (09.04.).

3. Szkoła w strukturze „administracyjnej”

W wyniku kolejnych przeprowadzanych w Polsce reform oświaty system zarządzania nią jest zdecentralizowany. Samorządy terytorialne są odpowiedzialne za utrzymanie i wyposażenie budynków szkolnych, inwestycje oświatowe, rozwój sieci szkolnej (w tym za określanie profilów szkół ponadpodstawowych), ustalanie lokalnych regulaminów płacowych, w tym za politykę nagród i dodatków do wynagrodzenia zasadniczego, za wypłatę wynagrodzeń nauczycielom i pozostałym pracownikom szkół, za organizację dowozu dzieci do szkół, ustalanie liczby dzieci w oddziałach klasowych, decydowanie o poziomie zatrudnienia w szkołach. Do ich kompetencji zalicza się też ustalenie zakresu i charakteru zajęć dodatkowych w szkołach, w tym organizowanych po godzinach lekcyjnych. Do obowiązków samorządów należy również organizacja opieki przedszkolnej oraz wiele pozaszkolnych zadań oświatowych (por. Herbst, Herczyński, Levitas 2009). Kontakty szkoły z samorządem są więc regulowane za pomocą kalendarza, powiązanego z rokiem szkolnym, wymagają licznych konsultacji, ustaleń i współpracy przebiegających według wypracowanych schematów.

Kalendarium zaleceń administracyjnych

02.04. Pracodawcy muszą zapewnić dodatkowe środki bezpieczeństwa swoim pracownikom:

- pracownicy mają obowiązek używania rękawiczek i muszą mieć dostęp do płynów dezynfekujących;
- stanowiska pracy poszczególnych osób muszą być oddalone od siebie o co najmniej 1,5 metra. Rekomendowane są także maseczki na twarz.

08.04. Prace nad przygotowaniem arkusza organizacji pracy szkoły na kolejny rok szkolny, zgodnie z zaleceniami organu prowadzącego – UG.

14.04. Urząd Gminy zaleca oszczędności: poczawszy od papieru do drukowania po zawieszenie planowanych remontów. Wydatki – tylko konieczne i niezbędne.

Kalendarium zaleceń administracyjnych – cd.

15.04. Prośby od GOPS i GOK o wsparcie szkoły w działaniach tych instytucji.

28.04. Samorząd przekazuje szkole laptopy w ramach projektu „Zdalna szkoła”. Pojawić się mają również łącza internetowe.

02.06. Szkoła otrzymuje automatyczny dozownik do rąk z logo Ministerstwa Zdrowia.

Zalecane środki bezpieczeństwa nie były proste do przestrzegania. Kwiecień to czas masowego wykupowania towarów, również w opisywanej społeczności.

Z Dziennika obserwacji: Administracja i obsługa dopytuje o środki ochrony. Deleguję sprzątaczkę do sklepu wielobranżowego. Udaje się jej kupić dwie paczki rękawiczek ochronnych (jedna – 30 zł, druga – 61 zł). Na podstawie informacji od członka rodziny dzwoniemy na stację paliw do pobliskiej miejscowości – udaje nam się zamówić płyn do dezynfekcji oraz maseczki. Ceny są horrendalne – 3 litry płynu = 109 zł, 1 maseczka jednorazowa – 3,60 zł, wielorazowa – 4,99 zł, ale mamy podstawowe zasoby (02.04).

Respektując reżim sanitarny, szkoła próbuje zakupić kolejny zapas rękawiczek jednorazowych. Pisząc poprzednio, że ceny są horrendalne, nie przewidziałam, co się stanie. Teraz paczka (100 sztuk rękawiczek) kosztuje od 80 zł wzwyż. Chyba zbankrutujemy... (27.04).

Wskazówki postępowania dotyczące zasad higieny, zalecenia epidemiologiczne, polecenia w zakresie dezynfekcji dłoni, zapewnienia bezpieczeństwa w budynkach, używania rękawiczek pojawiały się niestety bez materialnego wsparcia, które pozwoliłoby na ich wypełnienie. Szkoły zmuszone były we własnym zakresie, szczególnie na początku pandemii, zabezpieczyć potrzebne środki higieny. Zostały też powiadomione o konieczności oszczędności i planach cięć budżetowych.

Jednocześnie normalnym rytmem toczyły się prace, które muszą być wykonane – trwało przygotowywanie wstępnego arkusza organizacji pracy szkoły na kolejny rok szkolny. Był on konfrontowany z zaleceniami organu prowadzącego placówki i konsultowany w urzędzie gminy oraz ze związkami zawodowymi. Do szkoły o pomoc w wykonywaniu swoich zadań zwracają się inne, podległe samorządowi podmioty: GOPS i GOK. Współpraca między nimi istnieje także w normalnych okolicznościach, jednak tym razem jest związana z pandemią. Na przykład lokalne czasopismo chciało zamieścić teksty dotyczące zdalnego nauczania, a GOPS potrzebował opinii na temat uczniów objętych nadzorem. Przez wprowadzone ograniczenia, dotyczące na przykład zamknięcia granic i ograniczenia ruchu, pojawiły się zupełnie nowe problemy, które angażowały pracowników szkoły. W placówce opisywanej w Dzienniku okazało się, że niejasny jest status jednego z uczniów,

obywatela Ukrainy, dokumenty jego rodziców straciły ważność, a panująca sytuacja nie pozwalała na podjęcie rutynowych działań. Do tych ostatnich wkrada się nieufność: w obawie o ocenę swojej pracy administracja szkoły – poza okresami wyraźnych zaleceń pracy w domu – starała się pracować w placówce, aby nie było wątpliwości co do jej zaangażowania. W związku z pandemią w relacjach samorządu ze szkołą pojawiły się nowe elementy współpracy (głównie zalecenia ze strony samorządu dla szkoły o koniecznych oszczędnościach).

Jak wynika ze zrealizowanych w gminach wiejskich ankiet¹⁰, ich władze w zdecydowanej większości nie odnotowały problemów zgłaszanych przez szkoły. Tylko w jednej z gmin wójt wydał specjalne zalecenia dla szkół. Na 23 przebadane gminy aż w 18 z nich uznano, że szkoły dobrze i raczej dobrze poradziły sobie ze zdalnym nauczaniem. We wszystkich gminach skorzystano z programu Zdalna Szkoła, również w gminie, w której powstał Dziennik. W 15 szkołach nie odnotowano problemów, w dwóch skarżono się na brak jednoznacznych wytycznych postępowania, w jednej zgłoszono brak sprzętu, w trzech problemy z łączami internetowymi i logowaniem do systemu. Władze jednej z gmin jako problem wskazały nieprzygotowanie nauczycieli do pracy zdalnej. W gminie, w której powstawał Dziennik obserwacji S, władze również nie odnotowały problemów związanych z funkcjonowaniem szkoły. Tymczasem z Dziennika wynika, że zdarzył się problem ucznia, który wypadł z systemu nauczania, rozwiązany dzięki działaniom podjętym przez pracowników szkoły. Warto pamiętać, że takich nieujawnionych „zaginięć”, o których wiedza nie wyszła poza szkołę, mogło być znacznie więcej, również na wsi¹¹.

4. Szkoła w strukturze lokalnej społeczności

Do tej struktury zaliczam osoby związane z działaniem konkretnej placówki – nauczycieli, uczniów, ich rodziców, pracowników administracji szkoły. W tej grupie kontakty przed pandemią odbywały się w ramach ustalonych ról społecznych, w zdefiniowanej przestrzeni szkoły, w godzinach wyznaczonych na aktywność placówki, w określonym rytmie – roku szkolnego i wakacji, czasu lekcyjnego

¹⁰ Zob. artykuł *Koronakryzys. Lokalne zróżnicowanie globalnej pandemii* w tym numerze. Tym samym narzędziem przebadano gminę, w której powstał Dziennik obserwacji S.

¹¹ Większość działań gmin skierowanych było do tych placówek, które ewidentnie nie radziły sobie z kryzysem pandemii: przychodni, DPS-ów, szpitali, hospicjów, służb miejskich. Włodarze części gmin stwierdzali zarazem, że szkoła potrzebowałaby takiego wsparcia. Niektóre gminy jej udzielały, np. doposażając szkoły w dodatkowy sprzęt komputerowy. Rzadko jednak podejmowano dodatkowe inicjatywy, choć i takie się zdarzały. I tak w opisywanej gminie Orlin (art. *Władza lokalna w stanie niezwykłym* w tym numerze), w której władze jeszcze w marcu wydały zalecenia porządkujące zdalne nauczanie, regulujące kontakty uczniów, nauczycieli i rodziców, chroniące zarówno dzieci, jak i nauczycieli przed chaosem i przeciążeniem.

i pozalekcyjnego w rytmie tygodnia pracy uczniów i rytmie zebrań z rodzicami. Na wsi role te bywały bardziej złożone, w małej społeczności często poza byciem nauczycielem jest się rozpoznawanym w wielu rolach, jest się także czymś sąsiadem, ciocią czy kuzynem.

Kalendarium wydarzeń w społeczności szkolnej

12.03.–31.03. Pierwsze problemy ze zdalną nauką, przygotowanie i wieszanie materiałów do nauki na płocie domu ucznia.

07.04. Anonimowy telefoniczny atak jednego z rodziców na nauczycielkę.

10.04. Wydłużające się rozmowy telefoniczne nauczycieli z dyrekcją szkoły, zastępujące codzienne rozmowy w pokoju nauczycielskim.

14.04. Szkolne koło wolontariatu podejmuje decyzję o szyciu maseczek. Ponieważ uczniowie nie mogą sami przebywać poza domem, w prace angażują się nauczycielki i lokalna społeczność.

25.04. Napięcia i konflikty wśród nauczycieli, rosnące napięcie i frustracja.

30.04. Praca nad ankietą dla uczniów i rodziców oceniającą pracę szkoły w czasie pandemii.

07.05. Rada Rodziców dokonuje zakupu sprzętu sportowego dla dzieci na zbliżający się Dzień Dziecka.

12.05. Przygotowania (telefoniczne i online) do zdalnych zebrań z rodzicami oraz szykowanie przez nauczycieli niespodzianki dla dzieci na Dzień Dziecka.

25.05. Przygotowania sal szkolnych do zakończenia roku szkolnego. Donos jednego z rodziców do sanepidu dotyczący rzekomego (planowanego) naruszenia zasad bezpieczeństwa ze względu na zbyt bliskie odległości między ławkami i krzesłami.

W czasie pandemii zaburzeniu uległ rytm kontaktów, odbywały się one w najróżniejszych godzinach i dniach tygodnia. Zmieniły się kanały komunikacji. Spotkania osobiste zostały ograniczone z oczywistych względów, e-dziennik, wykorzystywany dotąd do przekazywania skrótowych informacji, znacząco poszerzył swoje funkcje, nie zawsze będąc w stanie udźwignąć liczbę zamieszczanych tam informacji. Dodatkowo pojawiły się również kontakty za pośrednictwem komunikatorów, esemesów, telefonów, spotkań online na różnych platformach elektronicznych. Te kontakty nie były wolne od napięć¹².

¹² Ilustrują to wypowiedzi pamiętnikarki (pamiętnik nr 346): „Generalnie skupiamy się tylko na zadaniach, które trzeba odesłać i za które są oceny. Dziesiątki linków wysyłanych przez nauczycieli ma chyba na celu utrzymanie dzieci 12 godzin przed komputerem. Ta wielość kanałów powodowała «zaginięcia» prac domowych, co powodowało napięcia. Jako rodzic też uważam, że nie ma przejrzystych i jasnych komunikatów, w których można by z łatwością znaleźć potrzebne informacje. Rozumiem, że każde dziecko ma własnego librusa, i na tym można byłoby skończyć. Zdecydowanie i ostatecznie. Dodatkowe konta librusa, różne oczekiwania nauczycieli odnośnie do odsyłania prac domowych – librus, email, e-wadowice, mms na telefon – szczerze utrudniają nam życie [...] Aby wszystko działało jak w zegarku, my, jako rodzice, potrzebujemy czasu: jednym wystarczy jeden dzień, innym dłużej, niestety”. Inna pamiętnikarka (nr 18) pisze: „Rodzice potrzebowali kontaktu, okazywali wdzięczność za każde dobre słowo. Pisali o swoich problemach,

Te nowe formy kontaktu zintensyfikowały sieć komunikacji, a także dały wgląd w prywatną sferę życia (zarówno rodzin uczniów i ich rodziców, jak i nauczycieli). Pojawiające się problemy ujawniały informacje o deficytach, problemach rodzinnych, związanych nie tylko np. z brakiem sprzętu, nieumiejętnością jego obsługi, niewystarczającą ilością sprzętu w stosunku do potrzeb), ale też dały nauczycielom wiedzę o relacjach w rodzinach.

Z Dziennika obserwacji: Wnikliwie poznają środowiska rodzinne uczniów, gdy rozwiązują problemy związane z brakiem aktywności edukacyjnej niektórych uczniów. Pomagają rodzicom „ogarnąć” trudności techniczne w nawiązywaniu kontaktu zdalnego – instruują – krok po kroku – co, gdzie, jak kliknąć, by zalogować, załączyć, wysłać... Chwalą zaangażowanie i obowiązkowość dzieci (09.10.).

Również kontakty grona pedagogicznego przeniosły się do sieci, okazało się jednak, że jest to bardzo niewystarczające. Wraz z wydłużaniem się trwania pandemii w Dzienniku obserwacji znajdują się opisy coraz dłuższych rozmów telefonicznych z nauczycielami, potrzeby dzielenia się wydarzeniami, przebiegiem pracy, pojawiają się uświadomione i deklarowane potrzeby częstszej komunikacji nauczycieli między sobą. Pojawiają się także napięcia i konflikty.

Z Dziennika obserwacji: Dzwonię do dwóch nauczycielek, by wyjaśnić ich sprzeczności. Miała być krótka rozmowa z nauczycielką muzyki, a trwała blisko godzinę. [...] To pokazuje, jak bardzo brakuje nam codziennych rozmów w pokoju nauczycielskim. Zawsze jest na nie za mało czasu – bo dyżur na przerwie, bo trzeba wydrukować sprawdziany, pobrać delegację w sekretariacie... ale gdzieś w tym całym codziennym biegu zawsze zdążamy zamienić kilka zdań o Wojtku, Kasi, czy klasie VIb. Obecnie tylko kontakt pośredni – głównie telefoniczny – nie zaspokaja naszej potrzeby wymiany doświadczeń (10.04.).

Przydałby się kontakt bezpośredni. Dziś wysłuchuję telefonicznie wzajemnych żali nauczycieli na siebie [...]. Czasem są jak nasi uczniowie... Energię poświęcaną na wzajemne animozje można by lepiej spożytkować (25.04.).

Do sieci przeniosły się zdalnie organizowane rady pedagogiczne, odbywało się bardzo dużo komunikacji telefonicznej i mailowej związanej z wprowadzonymi *ad hoc* rozwiązaniami dotyczącymi raportowania o wykonanej pracy. Nauczyciele nie tylko musieli przenieść nauczanie do sieci, przerobić i dostosować do nowej rzeczywistości wysyłane uczniom materiały, opanować nowe kanały komunikacji,

trudnościach, z jakimi się borykali w swojej relacji z dziećmi. Była to dla mnie doskonała okazja, żeby wprowadzić rodziców w świat przedmiotu, który wykładam”.

ale dodatkowo bezustannie raportować, co robią i ile czasu im to zajmuje. Stali się też gońcami/wysłannikami innych instytucji, pośredniczyli w kontaktach rodziców uczniów z poradniami psychologiczno-pedagogicznymi, GOPS-em. Zarówno w mediach ogólnopolskich, jak i w Dzienniku obserwacji z upływem czasu i wydłużaniem się trwania zdalnej edukacji pojawiły się informacje o anonimowych atakach na nauczycieli ze strony rodziców.

Z Dziennika obserwacji: Nauczyciele piszą, że już przyrastają do klawiatury [...]. Nauczycielka muzyki została uraczona niewybrednym anonimowym wywodem telefonicznym rodzica na temat tego, co myśli o jej pracy. Uczniowie tęsknią za szkołą (07.04.).

W trakcie przygotowań do zakończenia roku szkolnego opisywana szkoła musiała też zmierzyć się z donosem jednego z rodziców uczniów do sanepidu dotyczącego (niepotwierdzonych) nieprawidłowości w zakresie zabezpieczenia imprezy. Choć, jak już wspomniano, w szkole opisywanej w Dzienniku obserwacji S w trakcie procesu zdalnej edukacji „zaginęło” dwoje uczniów, szybko jednak udało się ich „namierzyć” i przywrócić do systemu dzięki sieci kontaktów pozaszkolnych. Przez ponad dwa miesiące nauki nauczyciele dowozili również materiały do zajęć dziecku niemającemu sprzętu do nauki, a później udało mu się zapewnić szkolny tablet. Jeszcze innym rodzajem aktywności instytucji, jaką jest szkoła, było zainicjowanie pomocy w formie szycia maseczek ochronnych i włączenie w tę działalność innych mieszkańców, szczególnie rodziców uczniów. Ze względu na zakaz samodzielnego przebywania osób niepełnoletnich w miejscach publicznych szkolne koło wolontariatu działało w innym składzie niż zazwyczaj.

Nie jest to pełny obraz relacji szkoły z wioskową społecznością: brak w niej spojrzenia na szkołę i jej tak odmienny sposób funkcjonowania od strony uczniów i ich rodziców. W pisanych przez uczniów relacjach z okresu zamknięcia pojawia się tęsknota za szkołą, kolegami, docenianie normalnego sposobu pracy nauczycieli, docenianie faktu zamieszkiwania na wsi – w domu z ogrodem, który umożliwia wyjście na zewnątrz, czy wreszcie radość z posiadania rodzeństwa. Są to jednak prace przygotowane na prośbę nauczycieli, oddające zapewne tylko część uczniowskiej rzeczywistości. Nie ma tu opisu problemów, o których wiemy, że istnieją, a na wsi są trudniejsze do rozwiązania niż w miastach – pogłębianie się nierówności, gdy brak wsparcia nauki dziecka w rodzinie, brak systemu interwencji i wsparcia dla osób (w tym dzieci) doświadczających przemocy, samotności i problemów psychicznych, również związanych z przemocą i cyberprzecią.

5. Podsumowanie

Wprowadzona bez przygotowania zdalna edukacja obnażyła wieloletnie braki i zaniedbania, z jakimi borykał się system oświaty. Sztywne programy nauczania, przeładunek informacjami do zapamiętania, sposoby oceniania uczniów i przekazywania wiedzy, brak samodzielności i elastyczności pracy nauczycieli były krytykowane już wcześniej. Pandemia dodatkowo ukazała poziom uzależnienia dyrekcji szkół od przełożonych, zależność od różnych ośrodków decyzyjnych, brak samodzielności, ogromne niedofinansowanie, braki wyposażenia nauczycieli (sprzęt, kompetencje cyfrowe) wynikające nie tylko z niskich wynagrodzeń, ale też z wypalenia zawodowego, zniechęcenia, przeczekiwania kolejnych zmian. Na większość z tych problemów zwracano uwagę przy kolejnych reformach edukacji, zmiany postulowano w czasie strajku nauczycieli, niestety, skala zaniedbań okazała się ogromna. Podobne problemy – szczególnie te związane z brakiem sprzętu oraz kompetencji cyfrowych – wystąpiły po stronie uczniów i ich rodziców. Obie strony, zależne od siebie i borykające się z podobnymi deficytami, odczuwały przeciążenie, irytację, zmęczenie i żal do drugiej strony za sytuację, za którą odpowiedzialność spoczywała gdzie indziej. Kryzys związany z nauczaniem zdalnym w pandemii był o tyle widoczniejszy dla reszty społeczeństwa, że wymusił aktywniejszą obecność rodziców w procesie nauczania, a ich obciążenie wpływało na funkcjonowanie innych gałęzi gospodarki.

Wydaje się, że specyfika szkoły wiejskiej – z mniejszą na ogół liczbą uczniów, większą siecią kontaktów nieformalnych między nauczycielami a lokalną społecznością – pomagały w opanowaniu kryzysów wynikających z trudności komunikacyjnych. Jednocześnie jednak zdalne nauczanie ujawniło większe niż w miastach deficyty związane z brakami w sprzęcie, słabym dostępem do szybkiego internetu, brakiem kompetencji cyfrowych uczestników zdalnego nauczania itd. Proces edukacji został udomowiony, a rodzice w bardzo wielu – jeśli nie większości – przypadkach bez jakiegokolwiek przygotowania dokooptowani do tego procesu. Sam proces zdalnego nauczania był na wsi trudniejszy z dwóch co najmniej powodów: gorszej publicznej i prywatnej infrastruktury IT oraz niższych kompetencji mieszkańców w ich obsłudze.

Aneks. Dokumenty nadesłane do opisu działania szkoły wiejskiej w czasie pandemii

1. Mail z MEN do szkoły z 6 marca 2020 – nt. płynu dezynfekującego, zalecenia.
2. Dokument – informacja MEN: „Sytuacja nauczycieli oraz pracowników niebędących nauczycielami przedszkoli, szkół i placówek w związku z zawieszeniem prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych” (4 strony).
3. Dokument z 13 marca 2020 r.: „Nauka zdalna podczas zawieszenia zajęć w szkołach – rekomendacje dla nauczycieli i dyrektorów”, autor MWN, Departament Informacji i Promocji (8 stron, w tekście liczne linki).
4. Wzór sprawozdania nauczyciela szkoły z pracy zdalnej w okresie 13 marca–25 marca (1 strona).
5. List od Ministra Edukacji Narodowej z 17 marca 2020 r. do Dyrektorów szkół (1,5 strony).
6. Dokument z 20 marca 2020 r.: „Kształcenie na odległość – nowe regulacje prawne”, autor MWN, Departament Informacji i Promocji (5 stron plus 8 stron uzasadnienia).
7. Dokument z 26 marca 2020 r.: „Nowe rozwiązania ułatwiające prowadzenie nauki na odległość – nowelizacja przepisów”, autor MWN, Departament Informacji i Promocji (3 strony).
8. Mail dyrekcji szkoły do nauczycieli, informacja ws. sposobu pracy po rozporządzeniu MEN z 25 marca (2 strony).
9. Mail dyrekcji szkoły ws. doprecyzowania informacji i wniosków wynikających z nowej organizacji pracy (1 strona).
10. Mail MEN do dyrektorów szkół dotyczący poradnika „Dane osobowe bezpieczne podczas zdalnego nauczania” (5 załączników do maila).
11. Raporty z tygodnia pracy nauczycielki wspomagającej dziecko z zespołem Aspergera. Od 26 marca do 2 kwietnia wyszczególnienie podejmowanych czynności i czas ich trwania w minutach (7 stron).
12. Mail od dyrektora Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej do dyrektorów szkół z 31 marca 2020 r. w sprawie nowych sposobów kontaktu ze specjalistami (zawieszona działalność poradni).
13. Mail wicedyrektora szkoły do nauczycieli z 14 kwietnia dotyczący bieżących spraw szkoły i pracy, poza niezbędnymi informacjami polecane lektury, wartościowe artykuły itp. (2 strony).
14. Mail wicedyrektora szkoły do nauczycieli nt. rewalidacji w czasie pandemii (2 strony).
15. Nauczanie zdalne oczami uczniów szkoły – prace domowe uczniów (2 strony).
16. Komunikat nauczycielki szkoły o akcji szycia maseczek ochronnych.

17. Kopia artykułu nt. planowanych zmian w egzaminach we Włoszech.
18. Wydruk ze strony MEN: „Wsparcie w zdalnej nauce – działania rządu w organizowaniu kształcenia na odległość” (9 stron).
19. Pismo od kuratora oświaty w województwie o publikacji nt. zdalnego nauczania.
- 20–23. Gazety, dodatki lokalne do ogólnopolskich gazet z informacjami nt. przebiegu pandemii w regionie.
25. Mail od kuratorium oświaty z informacją Urzędu ds. Cudzoziemców: „Epidemia koronawirusa – specjalne rozwiązania dla cudzoziemców (aktualizacja)” (4 strony).
26. Protokół z przebiegu konkursu na świąteczną kartkę wielkanocną z 17 marca (1 strona).
27. Mail z 28 kwietnia od wicedyrektora szkoły do nauczycieli nt. dyżurów nauczycieli na e-dzienniku, planowanego zebrania z rodzicami i przerwy majowej.
- 28 i 29. Numery lokalnych tygodników.
30. Dokument – informacja kuratorium oświaty: „Nowe zasady rekrutacji do szkół ponadpodstawowych na rok szkolny 2020/2021 w związku z czasowym ograniczeniem funkcjonowania jednostek systemu oświaty.
- 31–38. Lokalna prasa.
38. Maile z dni od 8 maja do 22 maja – przypomnienia wicedyrektora szkoły skierowane do nauczycieli nt. procedury bezpieczeństwa, informowania o realizowanych programach, wykazach czynności, zebraniach rady pedagogicznej, konsultacjach dla uczniów, odebrania wypożyczonych podręczników, wpłat na Radę Rodziców, dni wolnych, dyżurów nauczycieli na e-dzienniku oraz przekazywania informacji o spotkaniach z uczniami i rodzicami online, ankiet dla uczniów, wystawiania ocen.
- 39–41. Prasa lokalna.
42. „Z pamiętnika pedagoga szkolnego” – dokument, wykaz czynności podejmowanych przez nauczyciela x3, dokument MEN z 5 maja: „Wytyczne dotyczące organizowania i przeprowadzania w 2020 r. egzaminu ósmoklasisty”.
43. 13 maili zawierających korespondencję nauczycielki z mamą dziecka objętego wspomaganiami nauczyciela z okresu od 18 marca do 4 maja – przykładowe zadania, wyjaśnienia dotyczące sposobów komunikacji, sposobu wykonania prac, informacje o działaniu placówki, motywujące itp.
- 44 i 45. Prasa lokalna.
46. Pismo z 10 czerwca z adnotacją PILNE od Centralnej Komisji Egzaminacyjnej do dyrektorów szkół, w których przeprowadzany jest egzamin ósmoklasisty.
- 47–50. Prasa lokalna.
51. Oficjalny wzór dokumentu, na którym należy zaznaczyć plan sali egzaminacyjnej, zespół nadzorujący egzamin, z przykładowymi sposobami wypełnienia.

52. Dokument szkoły, plan uroczystości zakończenia roku szkolnego 2019/2020.
53. Dokument z 24 czerwca: „List Ministra Edukacji Narodowej do Dyrektorów, Nauczycieli, Rodziców i Uczniów”. Do dokumentu dołączono notatkę od dyrekcji szkoły i grona pedagogicznego do rodziców z podziękowaniem za wysiłek włożony w nauczanie online i życzeniami odpoczynku.
- 54–60. Prasa lokalna.
61. Dziennik „okruchy zarazy”, czas od 1 marca do 26 czerwca (22 strony).

Bibliografia

- Baron-Polańczyk E. (2015). Nauczyciele wobec nowych trendów ICT (raport z badań), *Ruch Pedagogiczny*, 1, 81–95.
- Chałasiński J. (1958). *Społeczeństwo i wychowanie*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe (wyd. 2 zmienione).
- Chmura-Rutkowska I., Korczyk M., Niedzielska-Galant W. (2020). Powrót do szkoły – obawy i potrzeby środowiska nauczycielskiego. Raport z wyników sondażu Ja, Nauczyciel, <https://ja-nauczyciel.pl/news/nauczycielskie-obawy-raport-ja-nauczyciel/> (dostęp: 17.09.2020).
- Domalewski J. (2001). Szkoła wiejska wobec zadania rekompozycji struktury społecznej. *Przegląd Socjologiczny*, L/1, 99–122.
- Domalewski J. (2014). „Wczoraj” i „dziś” – nierówności środowiskowe w dostępie do wykształcenia. W: A. Gromkowska-Melosik, M. J. Szymański (red.), *Edukacja i nierówność. Trajektorie sukcesu i marginalizacji* (s. 229–247). Poznań: Wydawnictwo Naukowe WAM.
- Domalewski J. (2019). Szkoła wiejska jako moderator zmian systemowych. W: M. Halamska, M. Stanny, J. Wilkin (red.), *Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej wsi*, tom 1 (s. 389–420). Warszawa: IRWiR PAN.
- Domalewski J., Mikiewicz P. (2004). *Młodzież w zreformowanym systemie szkolnym*. Warszawa: IRWiR PAN.
- Halamska M. (2020). *Wieś polska 1918–2018. W poszukiwaniu źródeł teraźniejszości*. Warszawa: IRWiR PAN – Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Herbst M., Herczyński J., Levitas A. (2009). *Finansowanie oświaty w Polsce – diagnoza, dylematy, możliwości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jackowska M. (red.) (2013). *Innowacyjne zastosowania rozwiązań i narzędzi cyfrowych w kształceniu na poziomie gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym w województwie małopolskim. Raport z badań*. Tarnów: Stowarzyszenie „Miasta w Internecie”.
- Kozakiewicz M. (1989). *Edukacja dla wsi. Stan i kierunki przebudowy*. Warszawa–Kraków: PWN, Komitet Ekspertów do spraw Edukacji Narodowej.
- Kwieciński Z. (1972). *Funkcjonowanie szkoły w środowisku wiejskim. Studium wsi peryferyjnej*. Warszawa: PWN.
- Marczewski P. (2020). *Epidemia nierówności w edukacji. Komentarz*, https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2020/10/Nierownosci_Edukacja_Komentarz.pdf

- fbclid=IwAR0HyHueYqNe-dy3erVJJ5tq2Y-iOdfMRetutw6awXFBnEirZG9UcaEmslQ (dostęp: 10.10.2020).
- Ptaszek G., Bigaj M., Dębski M., Pyżalski J., Stunża G.D. (2020). *Zdalna edukacja – gdzie byliśmy, dokąd idziemy? Wstępne wyniki badania naukowego „Zdalne nauczanie a adaptacja do warunków społecznych w czasie epidemii koronawirusa”*, <https://zdzalnenauczanie.org/> (dostęp: 17.09.2020).
- Ptaszek G., Stunża G.D., Pyżalski J., Dębski M., Bigaj M. (2020). *Edukacja zdalna: co stało się z uczniami, ich rodzicami i nauczycielami?* Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Sprawozdanie (2014). *Sprawozdanie z realizacji Rządowego programu rozwijania kompetencji uczniów i nauczycieli w zakresie stosowania technologii informacyjno-komunikacyjnych „Cyfrowa szkoła”*. Warszawa: Ministerstwo Edukacji Narodowej we współpracy z Ministerstwem Administracji i Cyfryzacji.
- Szafranec K. (2001). *Wartość wykształcenia na wsi*. W: I. Bukraba-Rylska, A. Rosner (red.). *Wieś i rolnictwo na przełomie wieków*. Warszawa: IRWiR PAN.
- TALIS (2013). *Polscy nauczyciele i dyrektorzy na tle międzynarodowym. Główne wyniki badania TALIS 2013. Raport IBE*, ibe.edu.pl (dostęp: 15.10.2020).
- Wasielewski K. (2012). *Zmiany poziomu aspiracji edukacyjnych młodzieży jako efekt adaptacji do nowych warunków społeczno-ekonomicznych*. W: M. Zahorska (red.). *Zawirowania systemu edukacji. Z perspektywy socjologicznych warsztatów badawczych* (s. 72–84). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Winclawski W. (1973). *Przemiany środowiska wychowawczego wsi w rejonie uprzemysławianym*. Warszawa: IRWiR PAN.
- Wystąpienie RPO do MEN ws. Reformy oświaty z 7 maja 2018, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Wystapienie%20RPO%20do%20MEN%20ws.%20reformy%20systemu%20o%20C5%9Bwiaty.pdf> (dostęp: 10.10.2020).
- Zahorska M. (red.) (2012). *Zawirowania systemu edukacji. Z perspektywy socjologicznych warsztatów badawczych*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Zahorska M. (2020). *Sukces czy porażka zdalnego nauczania?*, https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2020/09/Sukces-czy-porazka-zdalnego-nauczania.pdf?fbclid=IwAR2Do69sOgJl1P0qRKJe1vWSR0kvI_XT3DKS1RpbNknXzCd0g4tGs3K755M (dostęp: 10.10.2020).

Rural School during the Covid-19 Pandemic

Abstract: Online education during the pandemic was challenging not only for teachers and students, but also for their families and local groups. This crisis showed up many deficits in the organisation of teaching, financing education, lack of adaptation to modern reality and challenges. In this article, based on the diary of the director of a rural school and memories of rural inhabitants, who wrote memories from pandemic for the “Życie codzienne w czasach koronawirusa” conference, we present changes in work of a rural school in the crisis.

Keywords: rural schools, online teaching, pandemics, diaries, memoirs.